

Marcin Maciołek

Promieniowanie K (komputerowe), czyli o oddziaływaniu rzeczywistości informatycznej na polszczyznę

Postscriptum Polonistyczne nr 1(19), 197-211

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MARCIN MACIOŁEK
Uniwersytet Śląski
Katowice

Promieniowanie *K* (komputerowe), czyli o oddziaływaniu rzeczywistości informatycznej na polszczyznę

Nieżyjący od czterdziestu już lat wielki językoznawca polski Witold Doroszewski (1899–1976) przeczuwał, że nadciąga epoka komputerów, początkowo nazywanych także *mózgami elektronowymi* lub *elektronicznymi maszynami liczącymi* – i czekał na nią z niecierpliwością. Dał temu wyraz w trzecim tomie poradnika językowego *O kulturę słowa*, objaśniając pewnej korespondentce, że międzynarodowy termin *komputer* wywodzi się z angielszczyzny i jest „dość świeżej daty” nawet w tym języku. Uznał, że nie ma żadnych przeciwwskazań, aby tego wyrazu używać również w polszczyźnie. „Najważniejsze jest to, żeby mieć takie maszyny i móc się nimi posługiwać” – pisał idący z duchem czasu uczonec (Doroszewski 1979, 188).

Wypowiedź Doroszewskiego okazała się w pewnym sensie prorocza. W ostatnich kilku dekadach byliśmy (i wciąż jesteśmy) bowiem świadkami niezwykle dynamicznego rozwoju techniki komputerowej. Nowym urządzeniom towarzyszy związane z tą dziedziną słownictwo, w zdecydowanej większości wywodzące się z języka angielskiego¹. Trzeba już na wstępie podkre-

¹ Mam tu na uwadze zarówno zapożyczenia właściwe (leksykalne), jak i kalki semantyczne oraz repliki strukturalno-znaczeniowe. Z badań anglicyzmów właściwych w języku polskim przeprowadzonych w latach 90. ubiegłego wieku przez Elżbietę Mańczak-Wohlfeld wynika, że „komputery” zajmują 12. pozycję pod względem liczby jednostek leksykalnych grupujących się w 45 polach semantycznych wyróżnionych przez badaczkę, tj. 42 polach w 1992 roku i dodatkowych trzech w 1995 roku (zob. Mańczak-Wohlfeld 1992, 1995). Należy podkreślić, że obecnie pole to zajmowałoby znacznie wyższą pozycję (wspomniane

ślić, że w krótkim czasie komputery utraciły swą ekskluzywną pozycję, przestały być wykorzystywane jedynie w wąskim kręgu specjalistów – informatyków, matematyków, techników itp. Używają ich także zwyczajni ludzie, a nie tylko komputerowcy. Nie wychodząc z domu, łączymy się przez internet z całym światem. Surfujemy po sieci w pociągu, autobusie albo przy kawiarzianym stoliku. Wysyłamy e-maile, prowadzimy rozmowy na czacie lub przez Skype’a, gramy w gry komputerowe, zaglądamy na Facebook – dodajemy komentarze, lajkujemy i udostępniamy posty, czytamy wiadomości i tropimy plotki na portalach internetowych, piszemy teksty w edytorach, tworzymy bazy danych, prowadzimy blogi i czytamy e-booki. Komputer stał się więc pożądanym i powszechnym narzędziem pracy, ale też szeroko pojmowanej rozrywki (buszowanie w zasobach internetowych jest wszak obecnie popularną formą spędzania czasu wolnego), bez którego trudno dziś wyobrazić sobie sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Ta znacząca pozycja komputerów we współczesnym świecie, a także niemal nieograniczony dostęp do internetu oraz stale powiększająca się ilość celów, do których ich używamy, sprawiają, że wciąż rośnie również liczba terminów informatycznych w codziennej komunikacji. Nazwy różnych elementów sprzętu i oprogramowania komputerowego przestały już (przynajmniej częściowo) funkcjonować jedynie w obiegu informatycznym, a zaczęły coraz liczniej przenikać do języka ogólnego. Wszechobecność komputerów i internetu w naszym życiu sprawiła więc, że w języku, którym posługujemy się na co dzień, pojawiło się wiele nowych jednostek, takich jak np.: *antywirusowy*, *bazodanony*, *CD-ROM*, *drukarka*, *DVD*, *dysk twarde*, *dżojstik*, *edytor tekstu*, *enter*, *e-mailować*, *folder*, *googlować*, *baker*, *karta sieciowa*, *laptop*, *monitor*, *pendrive*, *portal społecznościowy*, *przeglądarka*, *resetować*, *router*, *skaner*, *spam*, *strona internetowa*, *tablet*, *twittować*, *updatować*, *wyszukiwarka* i wiele innych. Nowe wyrazy oraz połączenia leksykalne występują zarówno w tek-

badania przeprowadzono wszak ponad 20 lat temu, w czasie gdy technologia informatyczna zaczynała się w Polsce dopiero rozwijać). W wydany w 2010 roku *Słowniku zapożyczeń angielskich w polszczyźnie* zarejestrowano 153 leksemy związane z komputerami (Mańczak-Wohlfeld 2010). Z nowszych ustaleń Alicji Witalisz, dotyczących zapożyczeń semantycznych i kalk strukturalno-znaczeniowych z języka angielskiego, wynika, że pod względem ilościowym pole „komputery i informatyka” zajmowało 5. miejsce w badaniach z 2007 roku i 3. w pracach z 2015 r. (Witalisz 2007, 2015, zob. też: Witalisz 2016, 34). Na temat żywiolu angielskiego w polskim słownictwie informatycznym oraz adaptacji anglicyzmów komputerowych w polszczyźnie pisali m.in.: Cudak, Tambor 1995; Matusiak 1997; Maciolek 2010a, 2010b; Zabawa 2014.

stach pisanych, jak i mówionych – i to właśnie nie tylko w dyskusjach specjalistów, lecz również osób niezwiązanych zawodowo czy nawet hobbyistycznie z informatyką, czyli w wypowiedziach tzw. przeciętnych użytkowników (polszczyzny i komputerów).

Z nowymi technologiami oswajają się także środowiska tradycyjnie uznawane za konserwatywne, choćby kręgi kościelne, czego potwierdzeniem są na przykład takie komunikaty i nagłówki internetowe: „Nauczanie przez internet na KUL. Katolicki Uniwersytet Lubelski planuje uruchomienie teologii przez internet” (wiadomości.gazeta.pl, dostęp: 30.01.2017), „Drodzy przyjaciele i czytelnicy mojego bloga, witam po Wielkopostnej przerwie i zapraszam abyśmy znów razem kroczyli po ścieżkach Pana” – fragment wpisu z 27.03.2016 roku na blogu siostry Marii Genowefy od Męki Pańskiej (<http://siostra-marie-genevieve.blog.onet.pl>, dostęp: 30.01.2017)², „Kazania księdza ze Stopnicy robią furorę w internecie. Najpierw były kazania, a ściślej nagranie z ich ćwiczeń podczas studiów, potem powstała strona internetowa, a niedawno wideokazania (*sic!*). Teraz jego filmy ogląda w sieci po kilkadziesiąt tysięcy osób. Wygłasza je ksiądz ze Stopnicy. Ale egzorcyzmów w internecie nie zaryzykuje” (kielce.wyborcza.pl, dostęp: 30.01.2017). Warto wspomnieć też o stronie internetowej Szkoły Słowa Bożego, prowadzonej pod naczelną redakcją księdza profesora Jana Kochela, której celem jest „wprowadzenie w medytacyjną lekturę Pisma Świętego” (<http://www.ssb24.pl>, dostęp: 30.01.2017).

Ze względu na wielość funkcji, które komputer i internet pełnią w naszym codziennym życiu, leksyka komputerowa jest mocno osadzona w systemie pojęciowym języka ogólnonarodowego. Tę silną pozycję terminów informatycznych w zasobie wyrazowym współczesnej polszczyzny uzmysławia fakt, że wiele spośród nich trafiło do wydanych na początku XXI wieku słowników. Leksykografowie trafnie ocenili praktyczną wartość omawianych nazw w komunikacji językowej. Osoby korzystające ze słowników oczekują uwzględnienia w nich warstwy najnowszej, tej, z którą stykają się bądź też mogą zetknąć się na co dzień.

Przy tej okazji warto przypomnieć, że kluczowy w rozpatrywanej grupie nazw leksem *komputer* pojawił się po raz pierwszy w wydany w 1969 roku suplemencie do *Słownika języka polskiego PAN* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, w którym objaśniono go dość enigmatycznie, por.:

² W cytowanym fragmencie zachowuję pisownię oryginalną.

komputer m IV, Ms. ~erze «elektroniczna maszyna licząca; mózg elektronowy»: Sterowanie pojazdami przez komputer dziś już nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. *Horyz. Techn.* 9, 1966, s. 19. Do dyspozycji mamy już komputery wykonujące ponad milion operacji na sekundę. *Życie Warsz.* 307, 1966. Ostatnio prasa entuzjazmuje się [szachowym] „meczem stulecia“ między komputerem amerykańskim i radzieckim. *ibid.* (ang. computer)

Ryc. 1. Hasło *komputer* w *Słowniku języka polskiego PAN* (Doroszewski, red., 1969, 245).

Trzeba zauważyć, że już wówczas nie został on uznany za termin specjalistyczny; za takim rozwiązaniem przemawiały choćby przytoczone przykłady użycia, pochodzące z gazety codziennej „Życie Warszawy” oraz czasopisma „Horyzonty Techniki”. Skrótowość (zdawkowość) zaproponowanej tu definicji wynika, rzecz jasna, stąd, że w czasie, gdy ją sformułowano (koniec lat 60. XX wieku), komputery nie były jeszcze tak powszechnym urządzeniem jak dziś, w zasadzie były one nieznanne poza wąskimi kręgami specjalistów. Występujące w definiensie określenia: *elektroniczna maszyna licząca* oraz *mózg elektronowy* to kalki angielskich wyrażen (odpowiednio): *electronic computing machine* i *electronic brain*. Używano ich początkowo w pracach z zakresu informatyki, w literaturze science fiction, a nawet w poezji i potocznej komunikacji. Na potwierdzenie przywołajmy wypowiedź językoznawcy Włodzimierza Gruszczyńskiego na temat stworzonej przy jego udziale aplikacji służącej do oceny stopnia zrozumiałości tekstu: „*Jasnopis* nie jest oczywiście mózgiem elektronowym, jak to się mówiło w czasach mojego dzieciństwa. To jest program, aplikacja internetowa” (www.rmf24.pl, dostęp: 30.01.2017) oraz fragment *Dzienników gwiazdowych* Stanisława Lema: „Mózg elektronowy nie jest maszyną do szycia, którą można gwoździe w ścianę wbijać. To świadoma istota, która orientuje się we wszystkim, co wokół zachodzi, i dlatego nieraz w chwilach kosmicznego niebezpieczeństwa tak się zaczyna trząść wraz z całym statkiem, że ludziom trudno ustać na pokładzie” (Lem 1994, 65–66). Warto przypomnieć, że Lem jest twórcą zbudowanego na tej podstawie neologizmu *elektromózg*³, który często pojawia się na kartach jego książek, por.: „Przecież my staramy się wedle sił zachować elektromózgi w niewiedzy o tych okropnych stronach człowieka” (Lem 1994, 68). Po określenie *mózg elektronowy* celowo sięgnęła również Wisława Szymborska w zakończe-

³ Pod względem słowotwórczym jest to złożenie z pierwszym członem zdeintegrowanym.

niu zabawnego wiersza, będącego swoistym autoepitafium, pt. *Nagrobek* z tomu *Sól* z roku 1962:

Tu leży staroświecka jak przecinek
autorka paru wierszy. Wieczny odpoczynek
raczyła dać jej ziemia, pomimo że trup
nie należał do żadnej z literackich grup.
Ale też nic lepszego nie ma na mogile
oprócz tej rymowanki, lopianu i sowy.
Przechodniu, wyjmij z teczki mózg elektrony
i nad losem Szymborskiej podumaj przez chwilę.

(Szymborska 1962, 38)

Z kolei wyrażenie *elektroniczna maszyna licząca*, użyte w formie liczby mnogiej, posłużyło za nazwę powstałego w maju 2009 roku zespołu muzycznego z Wadowic – *Elektroniczne Maszyny Liczące*.

W momencie, gdy – jak pisze Piotr Żmigrodzki – „zmienił się status desygnatu [słowa *komputer* – dop. M.M.]: od tajemniczej maszyny wykorzystywanej przez specjalistów w celach, których przeciętny człowiek nie potrafił ogarnąć umysłem, do przedmiotu, sprzętu, z którego miliony ludzi korzystają na co dzień, a osoby nie potrafiące się nim posługiwać w oczach niektórych publicystów, socjologów i polityków zasłużyły już na miano »wykluczonych z nowoczesnego społeczeństwa«” (Żmigrodzki 2008, 152), zmianie uległy również definicje słownikowe leksemu *komputer*. I tak w *Innym słowniku języka polskiego* (ISJP) objaśniono go nie jako maszynę liczącą, lecz ‘urządzenie elektroniczne sterowane przez program, przechowujące, przetwarzające i wyszukujące dane lub sterujące pracą innych urządzeń’, a w *Wielkim słowniku języka polskiego PAN* (WSJP PAN) *komputer* to ‘urządzenie, które umożliwia cyfrowy zapis, przetwarzanie danych zgodnie z instrukcjami zapisanymi w programach’. Nie wdając się w ocenę poprawności przytoczonych tu definicji, przywołajmy jeszcze tę zaproponowaną (postulowaną) przez Piotra Żmigrodzkiego, zgodnie z którą analizowany leksem oznacza ‘rzecz zawierająca jakiś mechanizm, skonstruowany przez ludzi, przeznaczoną do wykonywania różnorodnych zadań, przewidzianych w programach’ (Żmigrodzki 2008, 160).

Wiele ogólnie znanych wyrazów komputerowych po raz pierwszy zarejestrowano w ISJP. Uwzględniono w nim zarówno zapożyczenia formalno-semantyczne (jak chociażby *bajt*, *bit*, *CD-ROM*, *DVD*, *dyskietka*, *e-mail*, *hard-*

ware, joystick, komputer, laptop, notebook, server), jak i kalki znaczeniowe z języka angielskiego (np. *adres, bank, edytor, ikona, myszka*), a także neologizmy utworzone na gruncie polskim (choćby *komputerowiec, komputeryzacja, komputeryzować*).

W wydanych w 2003 roku pod redakcją Elżbiety Sobol *Nowym słowniku języka polskiego* (NSJP) oraz *Słownika wyrazów obcych* (SWO PWN) odnotowano odpowiednio 48 i 115 terminów informatycznych. Oto zestawienie wyrazów hasłowych z zakresu informatyki zarejestrowanych w SWO PWN oraz – dla porównania – w opublikowanym cztery lata później (w 2007 r.) *Słowniku wyrazów obcych* (SWOLiP) pod redakcją Arkadiusza Łatuska i Iwony Puchalskiej⁴:

adres (2)	elektroniczny	komparator (2)	plik (2)
akumulator (2)	emulacja (1)	kompilacja (2)	ploter
alfanumeryczny	emulator	kompilator (2)	port (4)
Algol, algol	filtr (4)	kompilować (2)	procedura (2)
algorytm	font	kompresja (2)	procesor
animacja (3)	format (3)	konsola (4)	program (6)
aplikacja (2)	formatowanie	konwersja (3)	programista
architektura (3)	Fortran, fortran	konwerter (3)	programować (2)
arytmometr (2)	gigabajt	koprocesor	programowanie
assembler	grafika (1)	kursor (1)	programowy (1)
bajt	hardware	Lips, lips	Prolog, prolog II
bank (2)	hardcopy	listing	redundancja (1)
Basic, basic	heksadecymalny	Logo, logo	redundantny (1)
baza (6)	identyfikator (2)	magistrala (2)	rekord (2)
binarny	ikona (2)	mainframe	sektor (3)
bit II	implementacja	matryca (1)	serwer
blok III (4)	implementować	megabajt	skaner (1)
bufor (2)	informacja (4)	mikroprogram	streamer
C, c I	instrukcja (3)	model (6)	symulacja (2)
Cobol, cobol	interfejs	modem	symulator (1)
deskryptor	interpretacja (4)	modul (3)	system (1)
desktop	interpreter	monitor (2)	szyna (3)
displej (2)	joystick	nit II	tabulator (1)
drive	kanal (7)	oktalny	tabulogram
driver	karta (5)	optymalizator	terminal (2)
drukarka (1)	kilobajt	pakiet (4)	translator (1)
dysk (2)	klient (2)	partycja	wirus (2)
dyskietka	kod (2)	Pascal, pascal	zerojedynkowy
edytor II	komenda (4)	peryferyjny (2)	

Indeks 1. Terminy informatyczne zamieszczone w SWO PWN (opracowanie własne).

⁴ Ujęte w nawiasy okrągłe cyfry arabskie podane obok niektórych hasel oznaczają w obu zestawieniach numer znaczenia odnoszącego się do sfery informatycznej (w słownikach poprzedzone kwalifikatorem dziedzinowym *inform.*). Cyfry rzymskie w SWO PWN służą rozgraniczeniu hasel homonimicznych.

adres (3)	driver	klikać – kliknąć	plik
adware	DVD	komputeryzacja	ploter
backdoors	dżojstik	konwersja (3)	portal (3)
backup	edytor (2)	konwerter (4)	program (6)
bajt	e-mail	kursor	RAM
banner	emalia (2)	LAN	resetować – zresetować
BIOS	emotikona	laptop	roaming (2)
bit	geek	link	router
blog	grafika komputerowa	login	serwer
bluetooth	haker	logować się – zalogować się	shareware
bps	hardware	mail	skaner
browser	hipertekst	mailować	software
bufor	home page	mikroprocesor	spacja (2)
bulk e-mail	host	mini disc	spam
callback	HTML	modem	spamming
cartridge	hub	net	surfing (2)
CD	ikona (2)	network	transfer (4)
CD-ROM	indeks (5)	notebook	update
chip	informatyka	offline	Usenet
compact disc	interfejs	online	WAN
cookie	Internet	palmtop	web
crack	Intranet	password	webmaster
cracker	IRC	PC	web page designer
cyberpunk	justować	pecet	wirus (2)
czat	klient (2)	piksel	WWW
dekompresja			

Indeks 2. Terminy informatyczne zawarte w SWOLiP (opracowanie własne).

Już pobieżny ogląd sporządzonych tu rejestrów pozwala zauważyć, że zestawy pojęć informatycznych odnotowanych w obu tych leksykonach znacznie się różnią. Liczba wyrazów wspólnych dla obu wydawnictw wynosi 23; są to kolejno: *adres*, *bajt*, *bit*, *bufor*, *driver*, *edytor*, *grafika (komputerowa)*, *hardware*, *ikona*, *interfejs*, *joystick* | | *dżojstik*, *klient*, *konwersja*, *konwerter*, *kursor*, *modem*, *plik*, *ploter*, *procesor*, *program*, *server*, *skaner*, *wirus*. Zdecydowana większość (80 proc.) terminów komputerowych występujących w słowniku pod redakcją Elżbiety Sobol nie pojawiła się w wydanym cztery lata później leksykonie Latuska i Puchalskiej, zamiast tego odnotowano w nim 78 innych jednostek. Rozbieżność obu porównywanych zbiorów leksykalnych wynika z kilku powodów. Przede wszystkim część pojęć informatycznych zarejestrowanych w SWO PWN uległa (przynajmniej częściowej) dezaktualizacji. Dotyczy to między innymi nazw języków programowania: *Algol*, *assembler*, *Basic*, *C*, *Cobol*, *Fortran*, *Lips*, *Logo*, *Prolog*. Rozwój informatyki spowodował, że utraciły one swoją wartość i pionierską pozycję na rynku, ich miejsce zajęły nowe, lepsze

techniki programowania, np. *C++*, *Turbo Pascal* (których nazw nie uwzględniono jednak w SWOLiP, i słusznie, bo posługuje się nimi wciąż wąski krąg użytkowników polszczyzny, głównie informatycy programiści oraz osoby hobbystycznie tworzące programy komputerowe). Wraz z wyjściem z użycia pewnych desygnatów z obiegu komunikacyjnego wypadają też ich nazwy. Proces ten, powodowany czynnikiem natury zewnętrznojęzykowej (postępem technologicznym), dobrze oddaje także wyraz *dyskietka*, obecny jeszcze w SWO PWN, ale już nieodnotowany w nowszym SWOLiP. Pojawienie się (i powszechna dostępność) nowych, atrakcyjniejszych nośników danych, jak płyty *CD*, *CD-ROM*, *DVD* (nazwy te są już w SWOLiP) oraz *pendrive*, spowodowało, że już nie zapisuje się plików na dyskietkach i tym samym termin *dyskietka* praktycznie wyszedł z użycia, przesuując się ze sfery czynnego do obszaru biernego zasobu leksykalnego. Jest właściwie pewne, że już za kilka lat o tym, czym są dyskietki, kolejne pokolenia Polaków i użytkowników komputerów będą dowiadywały się jedynie na zajęciach czy z tekstów poświęconych historii informatyki. Z rozwojem komputerów wiąże się obecność w SWOLiP leksemów: *laptop*, *notebook*, *palmtop*, *PC*, *pecet*. Z kolei coraz łatwiejszy dostęp do internetu spowodował odnotowanie w tym leksykonie również wielu terminów związanych z siecią, dlatego znalazły się w nim między innymi wyrazy: *browser*, *crack*, *cracker*, *cyberpunk*, *czat*, *e-mail*, *emalia*, *emotikona*, *baker*, *hipertekst*, *home page*, *HTML*, *Internet*, *IRC*, *link*, *mailować*, *offline*, *online*, *spam*, *spamming*.

Sporo terminów i znaczeń komputerowych uwzględniono również w niedokończonym jeszcze WSJP PAN. Dotychczas (według stanu na 31.01.2017 r.) zarejestrowano w nim 283 hasła grupujące się w polu tematycznym *komputery/informatyka*, stanowiącym jedną z pozycji wyodrębnionych w ramach podkategorii *urządzenia i maszyny*, będącej częścią nadrzędnej kategorii tematycznej *człowiek i technika*. Jedynie niecałą połowę spośród nich (107 haseł) uznano za jednostki terminologiczne. W przypadku 176 zrezygnowano natomiast z kwalifikatora *inform.*, co uzmysławia, jak szybko dokonuje się determinologizacja omawianej leksyki. Ponadto odnotowano tu jeszcze kilkanaście innych terminów komputerowych (informatycznych), a mianowicie: *baner*, *cyberprzestrzeń*, *czatownia*, *delegacja*, *portal*, *posortować*, *post*, *ramka*, *separator*, *sortować*, *strona domowa*, *wywalać się*, *wywalić się*⁵. Zasadniczo można zauważyć, że wśród

⁵ Kwalifikacja niektórych jednostek czy znaczeń odnotowanych w WSJP PAN, a odnoszących się do działania komputerów i internetu, tj. uznanie ich za ogólne bądź specjalistyczne, w kilku co najmniej przypadkach nasuwa pewne wątpliwości. I tak opatrzenie leksemu *portal* kwalifikatorem specjalistycznym dziedzinowym *inform.* może nieco zaskakiwać, zwłaszcza że

jednostek mieszczących się w badanym polu leksykalnym i uwzględnionych w WSJP PAN znaczną część stanowią neologizmy znaczeniowe, w tym także anglosemantyzmy, czyli kalki semantyczne z języka angielskiego, np.: *atrybut*, *bakcył*, *biblioteka*, *certyfikat*, *chmura*, *ciasteczko*, *domena*, *etykieta*, *infekcja*, *komórka*, *kostka*, *kosz*, *okno*, *port*, *robak*, *schowek*, *skórka*, *śledź*⁶.

Szczególnie w biolekcie ludzi młodych, na przykład gwarze uczniowskiej czy slangu (żargonie) studenckim, neologizmy związane z działaniem komputerów oraz poruszaniem się w przestrzeni internetowej stanowią istotny podzbiór używanej w jego obrębie leksyki. Dość przywołać tu choćby kilkanaście określeń (hasel) zarejestrowanych w *Słowniczku współczesnej gwary uczniowskiej* (SWGU) pod redakcją Moniki Kresy: *apka* ‘aplikacja na urządzenie elektroniczne (np. smartfon, komputer, tablet)’, *ciocia Wikipedia* ‘Wikipedia – encyklopedia internetowa’, *com (kom)* ‘komentarz zwykle pod postem na Facebooku lub zdjęciem na Instagramie’, *dać suba* ‘zapisać się na subskrypcję jakiegoś kanału w serwisie YouTube’, *efbe, fejo, fejs, fejsik, fejsbutka* ‘portal społecznościowy Facebook’, *emotka* ‘emotikon – mały obrazek lub kombinacja znaków interpunkcyjnych służące do wyrażania emocji w komunikacji internetowej’, *gaming* ‘granie w gry internetowe’, *hashtag* ‘znacznik na Twitterze, Instagramie lub Facebooku; słowo lub wyrażenie poprzedzone znakiem #’, *bejtować* ‘obrażać innych w internecie’, *komp* ‘komputer’, *net* ‘internet’, *retrizka* ‘edytor zdjęć’, *stream* ‘oglądanie osoby grającej w gry internetowe lub komputerowe’, *tweetnąć* ‘umieścić informację na Twitterze’, *youtuber* ‘osoba publikująca filmy w serwisie YouTube’. Dokładniejszy ogląd zawartej w tym słowniku leksyki sytuującej się w omawianym kręgu tematycznym zdaje się potwierdzać słuszność sformułowanej przez Ewę Sławkową opinii, że

język tej nowej, elektronicznej komunikacji nie tylko stał się już sposobem naszego mówienia, o czym przekonujemy się na każdym kroku, ale ten rodzaj medialnego kontaktu jest dla młodzieży stylem życia. Poeta napisze: *lubią sobie posurfować w sieci... na wszystkich kanałach, na wszystkich ekranach / na okrągło, przez całą dobę, zgodnie z zasadami / globalnego marketingu, aż do znymiotowania* (Sławkowa 2004, 190).

jako jednostkę mieszczącą się w kręgu leksyki współnoodmianowej uznano na przykład rzeczownik *generator* w znaczeniu ‘program komputerowy, który zbiera i prezentuje jakieś dane’; dyskusyjne wydaje się również włączenie do rejestru ogólnego wyrazu *serwerownia* ‘pomieszczenie, w którym znajdują się i pracują serwery’.

⁶ Uwaga ta jest zgodna z przywołanymi wcześniej (zob. przypis 1) ustaleniami Alicji Witalisz dotyczącymi liczebności angielskich zapożyczeń znaczeniowych w polu pojęciowym „komputery, informatyka”.

Zarejestrowane w SWGU wyrazy dowodzą, że młodzi ludzie chętnie (a nieraz zanadto) korzystają z komputerów, różnych programów i gier komputerowych, a zwłaszcza z internetu (por. *apka, net, gaming, beadshot, int, internety, komp, lag, łajfaj, majnkraftery, majnkraftery, mem, nerdzić, nolife/ nollajf, pa-int, retro, retrićka, pułapka, skiny, stream, wylega się*). Powszechną formą spędzania przez młodzież czasu wolnego jest głównie przesiadywanie na portalach społecznościowych, takich jak Facebook, Twitter, Instagram czy rzadziej Nasza Klasa (por. *esbe, fejo, fejs, fejsik, fejsbulka, haisbuki, inst, insta, nk, priv, teet, tt, tweet, tweetnać, twiterek*): obserwowanie i dodawanie do znajomych lub do ulubionych, lajkowanie⁷, komentowanie i udostępnianie wpisów oraz zdjęć (por. *dawać okejke, far, hashtag, like 4 like, lajk, lajki, lajkaje, retwet, rt, selfie/ selfie, udo, zafollowować*), a ponadto przeglądanie, publikowanie i subskrybowanie filmów w serwisie YouTube (por. *dać suba, fun art, jutuby, sub, subować, youtuber, yt*), rozmawianie na forach internetowych i czatach z zachowaniem netykiety – jej nieprzestrzeganie wywołuje wszak dezaprobatę forumowiczów i grozi pewnymi konsekwencjami (por. *ban, hejt, hejter, hejtować, trol, trolować*), a także przez Gadu-Gadu, Skype'a i Snapchat (por. *GG, skajpaj, snap, snapke, snapować*) – w sposób obraz(k)owy i skrótowy (por. *emotka* oraz rozmaite akronimy używane zarówno w komunikacji internetowej, jak i esemesowej, np. *bd* 'będę', *c u cb* 'Co u ciebie?', *nie* 'Co nie?', *cr* 'Co robisz?', *ct* 'Co tam?', *db* 'dobrze', *ig* 'Instagram', *jj* 'już jestem', *msh* 'mam swój honor', *nmc* 'nie mam czym', *nps* 'nie przejmuj się', *nmg* 'nie mogę', *nt* 'no to', *nwm* 'nie wiem', *omg* 'Oh my God!', *pnż* 'ponieważ', *sb* 'siebie', *sql* 'szkoła', *tb* 'tobie', *thx* 'thanks', *ud* 'udostępnić', *wd* 'wiadomość', *vgl* 'w ogóle', *z/w* 'zaraz wracam'). Z kolei źródłem potrzebnych informacji i – co wiadomo skądinąd – pomocą w rozwiązywaniu zadań domowych są dla młodych przede wszystkim Google i Wikipedia (*doktor/wujek Google, ciocia Wikipedia*).

Powstające w związku z dynamicznym rozwojem nowych technologii słownictwo bardzo szybko upowszechnia się w polszczyźnie ogólnej. Stosunkowo często dochodzi do zmiany statusu terminów komputerowych, które – co zasygnalizowano już wcześniej – przechodzą z warstwy specjalistycznej do leksyki współnoodmianowej. W zależności od tego, z jakiej perspektywy na to zjawisko spojrzymy, możemy mówić tu o technicyzacji (lub

⁷ Potoczny czasownik *lajkować* 'wyrażać aprobatę, klikając przycisk „lubię to” na portalu społecznościowym' został już zarejestrowany w WSJP PAN. Uwzględniono go również w najnowszym (aktualizowanym) wydaniu *Wielkiego słownika ortograficznego PWN* (zob. Polański, red., 2016, 611).

ściślej: informatyzacji czy elektronizacji) języka ogólnego albo – by posłużyć się określeniem zaproponowanym niegdyś przez Danutę Buttler – o determinologizacji nazw specjalnych, rozumianej jednak nie tylko – jak chciała badaczka – jako „niedokładne przyswojenie treści terminologicznej, jej pewnego rodzaju zniekształcenie” albo to, że „rozszerza się zakres znaczeniowy terminu zapożyczonego przez język potoczny” (Buttler 1986, 211), ale ogólniej, czyli – jak zostało to już powiedziane – jako zmianę statusu z terminu specjalistycznego na wyraz współnoodmianowy. Najwyrazistszym jednak przejawem owej determinologizacji nazw specjalnych – na co zwracała uwagę także Buttler – jest nadawanie przejętym przez polszczyznę ogólną jednostkom (z pochodzenia terminologicznym) treści przenośnej (zob. Buttler 1986, 211–212).

Również intensywny rozwój technologii informatycznej skutkuje nie tylko pojawieniem się setek nowych słów w powszechnym obiegu komunikacyjnym; rzeczywistość elektroniczna wpływa też znacząco na nasze zachowania (wybory) stylistyczne. Jest ona źródłem oryginalnych pomysłów językowych, które jeszcze nie tak dawno temu nikomu do głowy by nie przyszły. Coraz częściej więc porównujemy różne zjawiska do sprzętów czy procesów komputerowych. Krzysztof Cugowski śpiewa w *Balu wszystkich świętych* o dziewczynie, która „skasowała go w swej pamięci”. Z radioodbiorników słyszymy też słowa piosenki Sylwii Grzeszczak, w której wokalistka ze smutkiem stwierdza, że „Coraz mniej mamy chwil, by pogadać – spójrz / Cały nasz dialog to gigabajty bzdur / Szum, brak zasięgu”. W jednej z audycji radiowych zaproszona do studia psycholog zestawiła skutki uzależnienia od narkotyków z działaniem wirusów komputerowych, a były przewodniczący Platformy Obywatelskiej, Donald Tusk, podczas konwencji krajowej w 2013 roku powiedział: „Kiedy patrzymy na głównego oponenta, główną partię opozycyjną, to słyszymy – jak zawsze w historii tej partii – że Polska zamiast wejścia na ten drugi level, potrzebuje *de facto* znowu resetu” (zob. <http://fakty.tvn24.pl/aktualnosci,59/kaczynski-i-tusk-maja-dwie-wizje-polski,374005.html>, dostęp: 30.01.2017).

Gdy dwa lata temu stałem w kolejce przy wejściu do Pałacu Prezydenckiego w związku z debatą zorganizowaną tam z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, posłyszałem wypowiedź jednej z zaproszonych językoznawczyń: „Właśnie aktualizuję dane”, informującej tymi słowami, że próbuje przypomnieć sobie, kim jest witająca się z nią osoba i przy jakiej okazji się poznały.

Moja koleżanka z pracy, kilka lat ode mnie młodsza, a przy tym bardziej niż ja zanurzona w rzeczywistości elektronicznej i nowych mediach, którymi

się naukowo zajmuje, prosząc swoich studentów, by jakieś informacje dobrze zapamiętali lub wyraźnie zaznaczyli je w swoich notatkach, mówi: „Proszę to sobie wyboldować”, sięgając po czasownik używany przy komputerowym edytowaniu tekstów. Ja jednak stale proszę (na zajęciach z fonetyki historycznej praktycznie nieustannie, a być może – w opinii co poniektórych studentów – nawet natarczywie), by nowe wiadomości (nazwy procesów i daty ich zachodzenia) sobie dobrze przyswoili, by je zapisali kolorem lub podkreślili, a następnie nauczyli się ich na pamięć. Może ze względu na charakter nauczanego przedmiotu jestem w tej kwestii bardziej zachowawczy.

Przed paroma laty rektor jednej z warszawskich uczelni podczas inauguracyjnego roku akademickiego – by posłużyć się przykładem częstokroć podawanym przez Jana Miodka – życzył nowo przyjętym studentom, by nie byli jak dyskietka, ale by w ciągu pięciu lat studiów nauczyli się myśleć. Trzeba od razu zauważyć, że w obliczu dynamicznego tempa przemian cywilizacyjnych (technologicznych) dzisiaj ta innowacja stylistyczna mogłaby być już nieczytelna, bo też ktoś z nas zapisuje obecnie dane na dyskietkach? Wraz z wyjściem z użycia pewnych desygnatów w językową przeszłość odchodzą także ich nazwy. Dziś przytoczone porównanie już się zdezaktualizowało. Tak jak – zabawnie rzecz ujmując – trąci myszką⁸ popularny jeszcze do niedawna w języku moim i moich rówieśników metaforyczny zwrot *być wolnym* || *powolnym jak Nasza Klasa*, nawiązujący do spowolnionego początkowo działania bodaj pierwszego w Polsce internetowego serwisu społecznościowego *Nasza-Klasa.pl* (dziś: *nk.pl*), spowodowanego przeciążeniem serwerów.

W metaforycznych użyciach funkcjonuje też czasownik *resetować* || *zresetować*. Swego czasu w mediach lokalnych głośno mówiło się o tym, że przy kościele św. Rocha w Poznaniu umieszczono billboard z napisem: „Całodzienne adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź św. Każdy czwartek. Przyjdź i zresetuj swoje sumienie” (zob. fot. 1).

Jan Miodek wspomina o bohaterskim ratowniku z Kopalni Węgla Kamiennego „Halemba” w Rudzie Śląskiej, który po tragedii, jaka się tam wydarzyła w listopadzie 2006 roku, w jednym z wywiadów powiedział: „Ja się po każdej akcji resetuję” (Miodek 2007, 72). W przenośnym znaczeniu *resetować* || *zresetować* to zatem ‘zregenerować się, odnowić fizycznie i duchowo;

⁸ W języku młodzieży zwrot *trącić myszką* poza swym tradycyjnym sensem, tj. ‘być przestarzałym, niemodnym, staroświeckim’, uzyskał, co ciekawe, także nowe znaczenie, a mianowicie: ‘dotknąć coś myszką komputerową, przesunąć myszkę od komputera’ (zob. Piel 2016, 90). Jest to zabawny przykład reinterpretacji związku frazeologicznego, ściślej: neosemantyzacji powodowanej funkcjonowaniem w rzeczywistości komputerowej.



Fot. 1. Billboard przy kościele św. Rocha w Poznaniu. Źródło: Epoznan.pl [dostęp: 30.01.2017].

powrócić do właściwego funkcjonowania; odpocząć głównie dla nabrania sił; odżyć'. W tym sensie omawiany czasownik często używany jest również w języku młodzieżowym, o czym świadczą przeprowadzone przeze mnie przed laty badania ankietowe wśród studentów Uniwersytetu Śląskiego i Politechniki Śląskiej (Maciołek 2013, 169–170) czy jego obecność w *Słowniku slangu studentów Uniwersytetu Gdańskiego* (Widawski, red., 2010, 224–225). Badania sondażowe Macieja Widawskiego, a także moje, zgodnie wskazują, że w żargonie studenckim wyraz *resetować* || *zresetować* znaczy też 'upijać się do nieprzytomności' (por. Maciołek 2013, 170; Widawski, red., 2010, 224–225).

Tego typu metafory wyrastających z inspiracji światem komputerów i internetu bez trudu wskazać można by więcej. Tu jednak poprzestańmy na przywołanych przykładach, sygnalizując jedynie, że najczęściej przenośnych użyć leksyki informatycznej spotykamy właśnie w wypowiedziach ludzi młodych – gwarze uczniowskiej czy żargonie studenckim. Metaforyką informatyczną syci się także najnowsza poezja i proza polska. Można to, oczywiście, uznać za swoiste *signum temporis* – znak czasu – czasu, w którym komputery i komunikacja elektroniczna zdominowały nasze życie i znacząco wpłynęły na sposób myślenia o otaczającym nas świecie. Dla zilustrowania tego procesu przytoczę na zakończenie wiersz Ewy Lipskiej pt. *Nasz komputer z tomiku Ja*:

Nasz komputer
leży między nami.

Sformatowani w sam raz
na naszą szybką miłość

otwieramy dialogowe okno.
 Desień deszczu na szybach
 z galerii Clip Art.

Wracają domyślne usta.
 Ikona oddechu.

Scaleni jeszcze raz i jeszcze raz
 autoryzujemy siebie nad ranem
 kiedy listonosz wrzuca nam do skrzynki
 wschód świeżej moreli.

(Lipska 2003, 49)

Literatura

- Bańko M., red., 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa. (ISJP)
- Buttler D., 1986, *Tendencje rozwojowe w zasobie słownym powojennej polszczyzny*, w: Kurkowska H., red., *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, Warszawa.
- Cudak R., Tambor J., 1995, *O języku „komputerowców”*, „Język Polski”, z. 3.
- Doroszewski W., 1969, *Słownik języka polskiego PAN*, t. 9, Warszawa.
- Doroszewski W., 1979, *O kulturę słowa. Poradnik językowy*, t. 3, Warszawa.
- Kresa M., red., 2016, *Słownik współczesnej gwary uczniowskiej*, Warszawa. (SWGU)
- Latuszek A., Puchalska I., red., 2007, *Słownik wyrazów obcych*, Kraków. (SWOLiP)
- Lem S., 1994, *Dzienniki gwiazdowe*, t. 1, Warszawa.
- Lipska E., 2003, *Ja*, Kraków.
- Maciolek M., 2010a, *Angielskie zapożyczenia komputerowe i stopnie ich asymilacji w języku polskim*, w: Mokrosz E., Pająk E., Zdziebko S., red., *Young Linguists in Dialogue*, Lublin.
- Maciolek M., 2010b, *Anglicyzmy komputerowe. Adaptacja i oddziaływanie na polszczyznę ogólną*, w: Zbróg P., red., *Współczesna polszczyzna w badaniach językoznawczych. Od leksyki do języka poezji*, Kielce.
- Maciolek M., 2013, *Adaptacja terminów informatycznych w języku ogólnym i stylu artystycznym*, w: Hajduk-Gawron W., Madeja A., red., *Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka*, Katowice.
- Mańczak-Wohlfeld E., 1992, *Analiza dekompozycyjna zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków.
- Mańczak-Wohlfeld E., 1995, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków.
- Mańczak-Wohlfeld E., red., 2010, *Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie*, Warszawa.
- Matusiak J., 1997, *Polskie słownictwo komputerowe*, „Poradnik Językowy”, z. 1.
- Miodek J., 2007, „*Ja się po akcji resetuję*”, w: tegoż, *Słowo jest w człowieku. Poradnik językowy*, Wrocław.
- Piela A., 2016, *Pozorna tożsamość. Polskie tradycjonalizmy z semantycznym archaizmem*, Katowice.
- Polański E., red., 2016, *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa.
- Slawkowa E., 2004, „*Naciśnij enter*”. *Nowe media w przestrzeni tekstu poetyckiego*, w: Kita M., Grzenia J., red., *Dialog a nowe media*, Katowice.

- Sobol E., red., 2003, *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa. (NSJP)
- Sobol E., red., 2003, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa. (SWO PWN)
- Szyborska W., 1962, *Sól*, Warszawa.
- Widawski M., red., 2010, *Slang UG. Słownik slangu studentów Uniwersytetu Gdańskiego*, Gdańsk.
- Witalisz A., 2007, *Anglosemantyzmy w języku polskim – ze słownikiem*, Kraków.
- Witalisz A., 2015, *English loan translations in Polish: word-formation patterns, lexicalization, idiomatycity and institutionalization*, Frankfurt am Main.
- Witalisz A., 2016, *Przewodnik po angiłczyzmach w języku polskim*, Kraków.
- Zabawa M., 2014, *Bogactwo współczesnej „polszczyzny komputerowej”: o języku komputerowców kilkanaście lat później*, w: Żmigrodzki P., Pręcerek-Kisielak S., red., *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, Kraków.
- Żmigrodzki P., 2008, *Słowo – słownik – rzeczywistość*, Kraków.

Netografia

- [http://epoznan.pl/news-news-45407-Poznanskie_reklamy_wsrod_najgorszych_w_Polsce_& \[dostęp: 30.01.2017\].](http://epoznan.pl/news-news-45407-Poznanskie_reklamy_wsrod_najgorszych_w_Polsce_& [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://fakty.tvn24.pl/aktualnosc,59/kaczynski-i-tusk-maja-dwie-wizje-polski,374005.html \[dostęp: 30.01.2017\].](http://fakty.tvn24.pl/aktualnosc,59/kaczynski-i-tusk-maja-dwie-wizje-polski,374005.html [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,47262,11492478,Kazania_ksiedza_ze_Stopnicy_robia_fur_ore_w_internecie.html?disableRedirects=true \[dostęp: 30.01.2017\].](http://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,47262,11492478,Kazania_ksiedza_ze_Stopnicy_robia_fur_ore_w_internecie.html?disableRedirects=true [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://siostra-marie-genevieve.blog.onet.pl/2016/03/27/zmartwychwstanie-panskie-2/ \[dostęp: 30.01.2017\].](http://siostra-marie-genevieve.blog.onet.pl/2016/03/27/zmartwychwstanie-panskie-2/ [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,53600,2866024.html \[dostęp: 30.01.2017\].](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,53600,2866024.html [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://www.rm24.pl/tylko-w-rmf24/danie-do-myslenia/news-prof-gruszczynski-jasnopis-ni_e-jest-mozgiem-elektronowym-ale,nId,1884839 \[dostęp: 30.01.2017\].](http://www.rm24.pl/tylko-w-rmf24/danie-do-myslenia/news-prof-gruszczynski-jasnopis-ni_e-jest-mozgiem-elektronowym-ale,nId,1884839 [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://www.ssb24.pl \[dostęp: 30.01.2017\].](http://www.ssb24.pl [dostęp: 30.01.2017].)
- [http://www.wsjp.pl \[dostęp: 30.01.2017\].](http://www.wsjp.pl [dostęp: 30.01.2017].)

C-radiation. On the influence of the IT sector on Polish language

The article concerns the influence of the IT sector on the evolution of the Polish language. The author discusses changes in vocabulary: the introduction of new terms concerning computers (usually of English origin), into the Polish language and Polish dictionaries that have been published recently. He analyses the influence of virtual reality on communicative patterns of behaviour of contemporary Poles. He explains how the words that refer to computers and the Internet have become metaphors in contemporary Polish language and how they are being used in poetry.

Keywords: computer vocabulary, Anglicism, technical metaphor